

**Ryszard Gryz**  
Kielce

## **Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w województwie kieleckim (1945–1956)**

W rozprawie podjęto próbę całościowego przedstawienia polityki wobec Kościoła katolickiego w województwie kieleckim w latach 1945–1956<sup>1</sup>. Wynikała z niej potrzeba udzielenia odpowiedzi na pytania:

1. Jak wyglądała organizacja, rozwój i kompetencje władz partyjno–państwowych, które wyznaczały i realizowały politykę wobec Kościoła katolickiego w skali kraju i województwa?

2. W jakim stopniu zalecenia formułowane przez centralne władze państwowe były realizowane w województwie kieleckim?

3. Jakimi metodami posługiwano się w określaniu miejsca oraz roli duchowieństwa katolickiego i wiernych w życiu publicznym?

4. Czy województwo kieleckie stanowiło teren wyróżniający się cechami specyficznymi w odniesieniu do polityki wyznaniowej?

5. Jakie były efekty działań władz państwowych skierowanych przeciw Kościołowi w województwie kieleckim w takich płaszczyznach, jak:

a) propagandowa dyskredytacja duchowieństwa katolickiego,

b) infiltracja środowisk katolickich przez służby specjalne,

c) inicjatywa rozłamu wśród kleru,

d) chęć wykorzystania społecznych wpływów Kościoła,

e) edukacja religijna w szkołach,

f) możliwości pracy duszpasterskiej i uczestnictwa w praktykach religijnych,

g) kościelny stan posiadania?

6. Jakie były reakcje hierarchii kościelnej i społeczności parafialnych na decyzje władz państwowych?

---

<sup>1</sup> Tekst jest skróconą wersją autoreferatu rozprawy doktorskiej napisanej w Instytucie Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach pod kierunkiem prof. dr. hab. Stefana Iwaniaka, ogłoszonego 8 I 1998 r. Recenzentami pracy byli: prof. dr hab. Bogumił Grott, ks. prof. dr hab. Daniel Olszewski i prof. dr hab. Tadeusz Radzik.

Zakres terytorialny pracy wyznaczają zmienne granice administracyjne województwa kieleckiego. Od 1945 r. obejmowało ono większość obszaru diecezji kieleckiej, diecezję sandomierską (w całości od 1950 r.) i część częstochowskiej (do 1950 r.). Przedmiot badań został ograniczony do sfery założeń doktrynalnych i ich zastosowania w praktyce.

Konstrukcja pracy opiera się na układzie chronologiczno–problemowym. Wybór taki wynikał z chęci ukazania kierunku polityki władz państwowych w kilkuletnich etapach. Układ problemowy, który dla czytelnika wydawałby się bardziej klarowny i uzasadniony w przypadku podjętej tematyki, jest niemożliwy do zastosowania.

Dokumenty wytworzone przez administrację partyjno–państwową — w tym również przez władze bezpieczeństwa — należały do najważniejszych źródeł wykorzystanych w pracy. Ich pierwszorzędne znaczenie wynika z zadań, jakie owe instytucje spełniały. Wykorzystane zostały akta zgromadzone w archiwach centralnych i terenowych. Należą do nich przede wszystkim: Archiwum Akt Nowych (AAN), Archiwum Departamentu Wyznań Urzędu Rady Ministrów (ADW), Biuro Ewidencji i Archiwum Urzędu Ochrony Państwa, Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Archiwum Diecezjalne w Kielcach i Archiwum Państwowe w Kielcach.

Podkreślić należy duże znaczenie źródeł, które podczas kwerendy przechowywane były w ADW, a w 1997 r. — w związku z reorganizacją administracji centralnej — rozpoczęto ich przemieszczanie do AAN. Zawierają one szczegółową korespondencję między Urzędem do Spraw Wyznań (UdSW) a Referatem do Spraw Wyznań (RdSW) przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (PWRN) w Kielcach i powiatowymi referatami wyznaniowymi, funkcjonującymi w latach 1950–1956 na terenie woj. kieleckiego. Ponadto zawierają sprawozdania okresowe, wytyczne władz centralnych oraz wręcz unikatowe charakterystyki duchowieństwa katolickiego diecezji częstochowskiej, kieleckiej i sandomierskiej. Dokumentacja ta jest tym bardziej znacząca, że wraz z likwidacją powiatowych i miejskich RdSW w 1957 r. zniszczono — zgodnie z instrukcją — wszelkie akta wytworzone przez te jednostki administracyjne. Bardzo istotne okazały się archiwalia kościelne przechowywane w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach. Dzięki nim istniała możliwość konfrontacji i często uzupełnienia materiałów proveniencji partyjno–państwowej.

Problematyka dotycząca polityki władz państwowych wobec Kościoła katolickiego i stosunków państwo–kościelnych w Polsce po II wojnie światowej nie była przedmiotem obiektywnych badań historycznych. Oficjalna historiografia prezentowała na ten temat interpretacje narzucone przez postulaty i oczekiwania kolejnych ekip politycznych. Prawdziwy przełom pod tym względem stanowiły prace Jacka M. Majchrowskiego i Stefana Nawrota<sup>2</sup> oraz Andrzeja Micewskiego<sup>3</sup> i Janusza Osuchowskiego<sup>4</sup>. W ostatnich latach ukazały się kolejne wartościowe publikacje Bożeny Bankowicz<sup>5</sup>, To-

<sup>2</sup> J. M. Majchrowski, S. Nawrot, *Niektóre elementy stosunków państwo–kościelnych w Polsce lat 1945–1950*, Kraków 1984; J. M. Majchrowski, S. Nawrot, *Wprowadzenie do polityki wyznaniowej*, Kraków 1984.

<sup>3</sup> A. Micewski, *Współrzędzić czy nie kłamać? PAX i Znak w Polsce 1945–1976*, Paryż 1978.

<sup>4</sup> J. Osuchowski, *Państwo ludowe a Kościół rzymskokatolicki w Polsce w latach 1944–1948*, Warszawa 1981.

<sup>5</sup> B. Bankowicz, *Ruch księży patriotów 1949–1955, czyli „koń trojański” w polskim Kościele katolickim*, w: B. Bankowicz, A. Dudek, *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*, Kraków 1996; B. Bankowicz, *W imię Boga i ludowej ojczyzny. Z dziejów Komisji Księży przy ZBoWiD 1949–1955*, Zeszyty

masza Biedronia<sup>6</sup>, Bohdana Cywińskiego<sup>7</sup>, Antoniego Dudka<sup>8</sup>, Hanny Konopki<sup>9</sup>, Andrzeja Kopiczki<sup>10</sup>, Józefa Krukowskiego<sup>11</sup> i Jana Żaryna<sup>12</sup>. Wśród biografów postaci, które odegrały istotną rolę jako aktorzy skomplikowanych stosunków państwo — Kościół w Polsce, należy wskazać na A. Dudka i Grzegorza Pytla<sup>13</sup>, Andrzeja Grajewskiego<sup>14</sup>, Krzysztofa Gruczyńskiego<sup>15</sup>, A. Micewskiego<sup>16</sup>, Petera Rainę<sup>17</sup> i Jana Śledzianowskiego<sup>18</sup>. Ogół zagadnień dotyczących polityki władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w woj. kieleckim w latach 1945–1956 nie był dotychczas naukowo analizowany.

Przeprowadzona analiza polityki wobec Kościoła katolickiego w woj. kieleckim upoważnia do udzielenia odpowiedzi na pytania postawione we wstępie i zaproponowania kilku wniosków.

Władze partyjno–państwowe w Polsce skonstruowały w latach 1944/45–1956 rozbudowany system instytucjonalny, który odpowiadał za politykę wobec Kościoła katolickiego. Tworzenie i doskonalenie struktur wyznaniowych na potrzeby władz komunistycznych było procesem trwającym kilkanaście lat. Przełomowe znaczenie w tej materii miało tzw. porozumienie między Rządem a Episkopatem z 14 IV 1950 r. i uchwalenie dekretu z 9 II 1953 r. o obsadzie duchownych stanowisk kościelnych. Konsekwencją pierwszego układu było utworzenie UdSW zamiast Departamentu Wyznaniowego w Ministerstwie Administracji Publicznej. Skutkiem zaś drugiego aktu, zmierzającego do przejścia kontroli nad wewnętrzną administracją kościelną, było powołanie w KC PZPR odrębnego Wydziału Organizacji Masowych, w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego zaś zastąpienie Departamentu V przez Departament XI. Wspomniana przemiana miała swe skutki dla instancji im podporządkowanych, na poziomie województw i powiatów.

W woj. kieleckim najbardziej rozbudowany układ instytucji wyznaniowych występował w latach 1953–1956. Referat Organizacji Masowych przy KW PZPR w Kielcach wydawał szczegółowe decyzje wykonawcze RdSW przy PWRN i Wydziałowi XI (VI) działającemu w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego (Wojewódzkim Urzędzie do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego). Wspólne narady Wojewódzkiego Zespołu Organizacji Masowych odbywane były kilka razy w miesiącu. W razie konieczności podejmowane ustalenia

---

Naukowe „Zderzenia” 1990, nr 5.

<sup>6</sup> T. Biedroń, *Organizacje młodzieży katolickiej w Polsce w latach 1945–1953*, Kraków 1991.

<sup>7</sup> B. Cywiński, *Ogniem próbowane. Z dziejów najnowszych Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-wschodniej*, t. 2, „... i was prześladować będą”, Warszawa 1994.

<sup>8</sup> A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995.

<sup>9</sup> H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944–1961)*, Białystok 1997.

<sup>10</sup> A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996.

<sup>11</sup> J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993.

<sup>12</sup> J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce 1945–1950*, Warszawa 1997.

<sup>13</sup> A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990.

<sup>14</sup> A. Grajewski, *Wygnanie*, Katowice 1990.

<sup>15</sup> K. Gruczyński, *Biskup Michał Klepacz 1893–1967*, Łódź 1993.

<sup>16</sup> A. Micewski, *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*, Paris 1982.

<sup>17</sup> P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Losy więzienne*, t. 2, Warszawa 1993.

<sup>18</sup> J. Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895–1963*, Kielce 1991.

przekazywano do poszczególnych powiatów, gdzie odpowiednimi „zespołami” kierowali I sekretarze KP PZPR.

Były to więc lokalne ośrodki decyzyjne, które zobowiązywano przede wszystkim do stosowania w bieżącej taktyce instrukcji władz zwierzchnich. Nie zauważono, aby doszło do jakichkolwiek przejawów niesubordynacji lokalnych władz do spraw wyznań względem ich władz nadrzędnych. Sporadyczne przypadki postępowania wbrew zaleceniom świadczyły raczej o braku ścisłej wykładni przepisów i niezrozumieniu instrukcji niż o samowoli pracowników aparatu terenowego. Ze względu na charakter działalności Kościoła nie można dokładnie określić liczby pracowników państwowych zajmujących się tymi zagadnieniami w poszczególnych okresach w woj. kieleckim. Przeszkodę stanowią także braki źródłowe.

Koncepcje zmierzające do systematycznego ograniczania znaczenia duchowieństwa katolickiego i wiernych w życiu społecznym realizowano za pomocą różnych metod. Znajdowały się wśród nich odpowiednie regulacje prawne. Traktowano je — w warunkach pozbawienia konkordatu mocy obowiązującej — jako ważny instrument w polityce antykościelnej. Na mocy aktów prawnych różnej rangi władze państwowe stosowały środki presji administracyjnej. Należy podkreślić, że były one — podobnie jak bardzo dotkliwe represje karne — stosowane głównie wobec duchowieństwa. Unikano represjonowania wiernych. Władze partyjno-państwowe posługiwały się także propagandową dyskredytacją Kościoła w środkach przekazu. Taki cel posiadały inscenizowane wiece antyklerykalne, akcje o charakterze masowym i procesy pokazowe z udziałem księży. Wyjątkowy charakter i znaczenie miały metody, które wykorzystywali w swych czynnościach operacyjnych pracownicy aparatu bezpieczeństwa.

W latach 1948–1949 nastąpił zwrot w polityce wobec Kościoła. Szczególnie silnie zaznaczył się on w 1949 r., kiedy władze terenowe w woj. kieleckim stoczyły — zgodnie z ogólnymi dyspozycjami — swoistą batalię propagandową, której zasadniczym celem było zyskanie społecznego poparcia dla polityki antykościelnej. Zaangażowano wówczas dziesiątki tysięcy członków PZPR i innych partii politycznych oraz osób należących do takich organizacji, jak Liga Kobiet, Związek Młodzieży Polskiej (ZMP), Związek Samopomocy Chłopskiej. Celem akcji podejmowanych przez KC PZPR było wykazanie negatywnych zjawisk społecznych wynikających z działalności Kościoła, jak choćby fanatyzmu religijnego i ośmieszenie tej instytucji. Władze partyjno-państwowe kreowały przy tym swój własny wizerunek jako gwaranta tolerancji religijnej. Wiele organizowanych obchodów i uroczystości przybierało postać imprez konkurencyjnych w stosunku do tradycyjnych ceremonii kościelnych. Obserwowano wówczas bacznie zachowania społeczne, a w szczególności członków partii komunistycznej i duchowieństwa. Wobec pierwszych rozpoczęto usuwanie z szeregów partyjnych „za klerykalizm”. W stosunku do księży zainicjowano stosowanie administracyjnego systemu zachęt, które miały ich przekonać o opłacalności współpracy z władzami państwowymi.

Najbardziej dotkliwe represje wobec duchowieństwa krytycznie odnoszącego się do sytuacji politycznej przybierały formę pozbawiania wolności. Łącznie przez więzienie przeszło w woj. kieleckim kilkudziesięciu księży. Pierwsza fala aresztowań przypadała na lata 1945–1947. Uwięziono wtedy kilkunastu księży, których oskarżono o współpracę z nielegalnymi organizacjami zbrojnymi. Pochodzili oni w większości z diecezji sandomierskiej. Z kolei aresztowania przypadające na lata 1950–1952 objęły głównie księży z diecezji kieleckiej i były związane przede wszystkim ze sprawą bp. Czesława Kaczmarka.

Województwo kieleckie miało szczególne znaczenie w realizacji koncepcji polityki wyznawczej państwa w latach próby budowy systemu totalitarnego w Polsce. Świadczy o tym nagonka propagandowa przeciw hierarchii kościelnej po zjściach antysemitkich w Kielcach

w 1946 r. Województwo kieleckie uważano za region z dużymi wpływami politycznymi ugrupowań antykomunistycznych. Stąd wynik posunięć dotyczących Kościoła na tym obszarze poddawany był wnikliwej analizie. Warunkowała ona ich rozszerzenie na inne województwa lub cały kraj. Przez znaczną część badanego okresu historycznego w granicach administracyjnych tegoż województwa znajdowała się Częstochowa. Najważniejsze sanktuarium maryjne w Polsce z jednej strony powodowało koncentrację uwagi władz świeckich w tym właśnie miejscu, a z drugiej stanowiło ważny fragment eksperymentów w dziedzinie polityki wyznaniowej. Tam bowiem inscenizowano różnorodne akcje mające przeszkodzić w rozwoju życia religijnego. Równocześnie ich ewentualne niepowodzenia uznawano za dopuszczalne, a to ze względu na specyfikę tego miasta.

Kolejnym przykładem świadczącym wydatnie o roli woj. kieleckiego, jako swoistego poligonu doświadczalnego dla władz świeckich jest sprawa ordynariusza kieleckiego biskupa C. Kaczmarka. Władze systematycznie gromadziły materiały dotyczące poszczególnych członków Episkopatu Polski. Katalog zarzutów zebrany w sprawie biskupa kieleckiego okazał się wystarczający do tego, by traktować go jak „reakcjonistę”, a w konsekwencji do aresztowania (styczeń 1951 r.) i zorganizowania spektakularnego procesu pokazowego (wrzesień 1953 r.). Ostatecznie doszło do zatrzymania kolejnych członków Episkopatu, łącznie z prymasem Stefanem Wyszyńskim. W ten sposób w 1953 r. otwarta została droga do istotnego ograniczenia niezależności organizacyjnej Kościoła.

Władze państwowe usiłowały tego dokonać na mocy wspomnianego już dekretu z lutego 1953 r. Akt ten miał przełomowe znaczenie, dawał bowiem władzom państwowym możliwość prowadzenia polityki personalnej w odniesieniu całej hierarchii kościelnej: począwszy od wikarego, aż do arcybiskupa. Oznaczał więc prawdopodobieństwo zaistnienia najdalej idącej ingerencji władz państwowych w niezależność organizacyjną Kościoła. Praktyka stosowania dekretu w woj. kieleckim w latach 1953–1956 okazała się daleka od oczekiwań. Władze państwowe próbowały co prawda przeprowadzić zmiany personalne w kuriach, seminariach duchownych i placówkach duszpasterskich, ale opór władz kościelnych i duchowieństwa okazał się barierą dość trudną do pokonania. Z przeprowadzonych obliczeń wynika, iż żądania „zdjęcia” ze stanowisk kościelnych 61 księży zostały spełnione jedynie w 16 przypadkach. Władze postawiły także 24 wnioski w sprawie awansowania księży. Jednak spełniono te żądania tylko w 8 przypadkach. Na 210 wniosków Kurii diecezjalnej w Kielcach co do obsady placówek duszpasterskich odpowiedzi pozytywne władz państwowych stanowiły 75 %. W diecezji sandomierskiej dane te wyglądały mniej korzystnie dla Kościoła. Otóż na 379 propozycji Kurii, aż 34 % stanowiły odpowiedzi odmowne.

Przedstawiciele hierarchii kościelnej i duchowieństwo niższe w woj. kieleckim przyjmowały dość zróżnicowane postawy wobec represyjnego kursu władz świeckich. Ogólnie można stwierdzić, że zawierały się one w przedziale obustronnie zamkniętym przez zachowania polegające na nieprzejednanym stanowisku wobec władz komunistycznych i tymi, które oznaczały uległość umożliwiającą administracji partyjno-państwowej ingerencję w wewnętrzne sprawy Kościoła. Postawy wiernych uzależnione były w pewnym stopniu od spraw pozareligijnych. Niepopularne posunięcia władz państwowych w różnych dziedzinach powodowały wzmocnienie więzi między duchowieństwem a społecznościami parafialnymi. Początkowo nie były one dostrzegalne. Jednak od 1949 r. nastąpił radykalny wzrost reakcji, których obawiali się rządzący. Należały do nich rozszerzające się pogłoski na temat zagrożenia wolności religijnych i swobód działalności Kościoła, udział w pielgrzymkach do miejscowości, w których pojawiły się „cuda”, opór wobec administracyjnych metod ograniczania edukacji religijnej

w szkołach. Wielu duchownych wspierało chłopów w oporze przeciw kolektywizacji. Wpływy duchowieństwa były na tyle silne, że w istotnym stopniu utrudniały postęp w zakładaniu spółdzielni produkcyjnych na wsi. Świadczą o tym liczne przykłady wskazywania na „reakcyjny kler” jako sprawcę wrogich antyspółdzielczych wystąpień i źródło antykołchozowej propagandy. W konsekwencji nastąpił radykalny wzrost aktywności duszpasterskiej duchowieństwa, które różnymi sposobami oddziaływało na parafian, nie wyłączając członków PZPR i ZMP. Ci ostatni w zdecydowanej większości nie ulegli indoktrynacji zmierzającej do stworzenia społeczeństwa ateistycznego i wspólnie z bezpartyjnymi brali udział w praktykach religijnych. Nikłe rezultaty dezintegracji społeczności parafialnych przybrały w 1956 r. postać manifestacyjnego poparcia dla Kościoła.

Na podstawie dostępnych źródeł trudno ocenić stopień infiltracji środowisk katolickich przez służby specjalne. Nieco lepsze możliwości istnieją w przypadku duchowieństwa, a zwłaszcza księży diecezjalnych. Część materiałów wytworzonych w toku działalności RdSW przy PWRN w Kielcach i WUBP w Kielcach, do których umożliwiony jest wgląd, wskazuje, że te instytucje miały w latach pięćdziesiątych stały dopływ informacji. Obszarem szczególnego zainteresowania były kurie biskupie, seminaria duchowne, konferencje diekańskie i dekanalne. Dane pochodziły od sieci informatorów i agentów. Dostarczali oni informacji o poglądach duchowieństwa, które odpowiadały kryteriom jego klasyfikacji. Na ich podstawie aktualizowano zapisy, które tworzyły charakterystyki personalne. Dzięki tym opracowaniom zaistniała możliwość zindywidualizowania polityki wobec duchowieństwa. Obejmowała ona takie dziedziny, jak postępowanie podatkowe, zatwierdzanie na nauczycieli religii w szkołach państwowych, akceptowanie obsady stanowisk kościelnych, przydziały materiałów budowlanych, włącznie z możliwością pozbawienia wolności.

Charakterystyki były podstawą do wszczęcia działań zmierzających do rozbicia jedności Kościoła. Zainicjowany w 1949 r. ruch „księży–patriotów” podporządkowany został koncepcji „konia trojańskiego” w Kościele katolickim w Polsce. Poszczególne jego instytucje, na czele z Komisją Księżą przy ZBoWiD, stanowiły instrument w ręku władz państwowych. Kres stalinizmu w Polsce w 1956 r. przyniósł czasową rezygnację z tego zadania, a zaangażowane środki finansowe okazały się stracone. Obraz tzw. katolickiego ruchu społecznie postępowego w woj. kieleckim kształtowały wojewódzkie władze partyjno–państwowe. Zdołały one pozyskać kilku bardzo aktywnych księży, którzy znaleźli miejsce także we władzach centralnych Głównej Komisji Księżą przy ZBoWiD i Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich. Ważne wydaje się stwierdzenie, iż inicjatywy niektórych „księży–patriotów” wkraczały czasem na płaszczyznę sprzeczną z polityką władz państwowych. Ostatecznie wewnętrzne konflikty, a nade wszystko stosunek władz kościelnych i duchowieństwa zdecydowały o małym zasięgu oddziaływania tych formacji. Według źródeł partyjnych w woj. kieleckim objęły one swoimi wpływami ponad 60 duchownych, co stanowiło około 8 % ogólnej liczby kapłanów, czyli nieco mniej niż w skali kraju.

Fiaskiem zakończyły się wysiłki władz zmierzające do wykorzystania społecznych wpływów Kościoła. Jedynie w latach 1945–1947, czyli w okresie ambiwalentnej polityki wobec tej wspólnoty, zdołano osiągnąć pewne rezultaty pod tym względem. Zgodnie z decyzjami władz diecezjalnych ogłaszano wtedy z ambon m.in. apele o wywiązywanie się ze świadczeń rzeczowych oraz ustosunkowywano się do zjawisk patologicznych występujących po zakończeniu wojny. W następnych latach wsparcia dla polityki władz świeckich udzielali jedynie najbardziej aktywni spośród „księży–patriotów”.

Administracyjna presja wpłynęła na znaczne ograniczenie możliwości edukacji religijnej w szkołach woj. kieleckiego. Usuwanie księży prefektów rozpoczęło się na większą skalę na początku roku szkolnego 1950–1951 w związku z akcją zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Ostatecznie na początku roku szkolnego 1956–1957 szkoły podstawowe bez religii stanowiły prawie 70 %, a szkoły średnie ogólnokształcące 92 %. W szkołach podstawowych nie uczyło się religii ponad 158 tys. uczniów, a w szkołach średnich 11,5 tys. Można więc wnioskować, że mimo odnotowanych sprzeciwów rodziców i uczniów dalsza presja administracyjna doprowadziłaby do całkowitego usunięcia tego przedmiotu ze szkół państwowych. Na przeszkodzie stanęły zmiany polityczne, będące konsekwencją Października '56.

Na terenie woj. kieleckiego w latach 1945–1956 istotnemu zmniejszeniu uległ kościelny stan posiadania. Państwo przejęło wiele obiektów stanowiących niewątpliwą własność Kościoła. Należały do nich gmachy szkół katolickich, „Caritasu” i innych instytucji kościelnych. W początkach 1950 r. przejęto kilkadziesiąt placówek prowadzących działalność charytatywną w ramach kościelnego „Caritasu”. Mniejsze znaczenie miało upaństwowienie kilku majątków ziemskich w ramach ustawy o przejęciu dóbr „martwej ręki”. Nastąpiła także likwidacja kilkuset stowarzyszeń katolickich. Dotkliwe ograniczenia wiązały się z działalnością wydawniczą Kościoła. W tej dziedzinie sytuacja w diecezjach mających swe siedziby w woj. kieleckim nie odbiegała od możliwości istniejących w innych częściach Polski.

Wielu danych liczebnych, które mogłyby obrazować dynamikę zjawisk dotyczących społeczności parafialnych w woj. kieleckim, nie można zestawić. Są one nieporównywalne ze względu na zmiany granic administracyjnych woj. kieleckiego oraz migracje ludności. Nie można więc na ich podstawie określić bezpośredniego wpływu walki z Kościołem na takie podstawowe kategorie zainteresowań socjologów religii, jak wiara religijna i ateizm. Sądząc jednak na podstawie postaw zademonstrowanych przez wierzących w końcu badanego okresu — a ściślej w 1956 r. — można powiedzieć, że w warunkach wolno postępującej liberalizacji stosunków politycznych nastąpiła eksplozja spontanicznych manifestacji o podłożu religijnym. Nigdy wcześniej nie objęły one tak licznych środowisk lokalnych. Miały one jednak wyraźny podtekst polityczny i wyrażały bunt przeciw laicyzacji sterowanej (ateizacji — traktowanej jako kategoria obca, importowana). Gruntowne wyjaśnienie relacji między decyzjami politycznymi władz a aktywnością religijną i postawami ludności wymaga prowadzenia badań interdyscyplinarnych.

Należy także wskazać na konieczność podjęcia szczegółowych badań polityki władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w czasach stalinizmu w innych regionach Polski. Niezbędne będzie wtedy ujednolicenie metod badawczych i opracowanie kwestionariusza problematyki badawczej. Wówczas dokonana zostanie ewentualna korekta zaproponowanej koncepcji i otwarta możliwość opracowania syntezy podjętej problematyki, która odpowiadałaby wymogom nauki historycznej. Należy wyrazić nadzieję, że powyższe ustalenia i konkluzje staną się inspiracją do dalszych studiów nad historią regionalną i przyczynkiem w badaniach najnowszych dziejów Polski.